

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 6 lipca 2017 roku, wydanym w sprawie sygnatura akt I Ns 546/16, Sąd Rejonowy w Zgierzu oddalił wniosek M. F. o zasiedzenie udziału o wielkości 14/18 w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr (...) położonej w A. na ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta (...) o pow. 0,0452 ha. oraz o zasiedzenie udziału o wielkości 14/18 w prawie własności budynków oznaczonych w ewidencji gruntów numerami: 230;1, 230;2, 230;3 i 230;4 wzniesionych na powyższej działce gruntu.

Sąd Rejonowy swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach i zważył co następuje:

W dniu 16 stycznia 1969 r. Skarb Państwa – Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ł. ustanowił na nieruchomości położonej na ul. (...) w A., dla której prowadzona była księga wieczysta KW nr (...) prawo użytkowania wieczystego i sprzedał Ł. F. (1) budynek jednorodzinny położony na przedmiotowej nieruchomości.

Ł. F. (1) miała troje dzieci: S. F., E. F. (1) i L. F..

W 1971 r. Ł. F. (1) zameldowała się na przedmiotowej nieruchomości wraz z synem S. F., jego żoną Z. F. oraz dziećmi M. i E. F. (2). Na nieruchomości zamieszkiwali S. F., Z. F., Ł. F. (1) i jej partner E. K. (1). W latach 1976-1982 na nieruchomości zamieszkiwał M. F. wraz z żoną U. F. i dziećmi.

Ł. F. (1) pozostawała w nieformalnym związku z E. K. (1). W dniu 24 kwietnia 1985 r. wzięli ślub kościelny. Nie mieli ślubu cywilnego. E. K. (1) nie miał własnych dzieci. Traktował dzieci i wnuki Ł. F. (1) jak własne. Członkowie rodziny nazywali go dziadkiem.

Ł. F. (1) zmarła 12 maja 1985 r. Spadek po niej na podstawie ustawy nabyli synowie: S. F. i E. F. (1) w udziałach po 1/3 części oraz wnukowie: G. W. i J. M. w udziałach po 1/6 części spadku każde z nich. Po śmierci Ł. F. (1) S. F. opłacał podatki i ponosił koszty opłat za media i wywozu nieczystości, dokonywał remonty na nieruchomości, dbał o nią. S. F. informował brata E. F. (1) o tym, jakie planuje wykonać remonty. E. F. (1) wyrażał zgodę na planowane prace, nie partycypował w kosztach. S. F. nie ograniczał członkom rodziny korzystania z nieruchomości. Na przełomie 1989/1990 r. P. F. - syn E. F. (1) trzymał na nieruchomości swój samochód. Wcześniej swoje auto na posesji parkował mąż uczestniczki G. W.. Od 1987 r. do późnych lat 90-tych M. F. wraz z żoną U. F. prowadził na nieruchomości działalność gospodarczą.

E. K. (1) mieszkał na nieruchomości do swojej śmierci w 1992 r. Zajmował się usługami krawieckimi. Nie zajmował się posesją, nie partycypował w kosztach jej utrzymania, nadużywał alkoholu. S. F. zmarł 26 września 2004 r. Spadek po nim nabyli: żona Z. F. oraz dzieci: M. F. i E. S. po 1/3 części każde z nich. Po śmierci ojca, M. F. wraz z rodziną zajmował się nieruchomością, opłacał podatki, wykonywał remonty. Zrobił m. in. kanalizację, wymienił okna, naprawił dach, bramę, ogrodzenie. Pozostali współwłaściciele zostali wezwani pisemnie do zapłaty za remonty nieruchomości, jednakże nie partycypowali w tych kosztach.

W dniu 14 maja 2015 r. Z. F. darowała M. F. przysługujący Z. F. udział wynoszący 1/9 w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w A. na ul. (...) oznaczonej jako działka nr (...) oraz taki sam udział w prawie własności stanowiących odrębną własność budynków wzniesionych na nieruchomości uregulowanych w księdze wieczystej KW (...).

Obecnie w księdze wieczystej (...) prowadzonej dla nieruchomości położonej w A. na ul. (...) jako współużytkownicy wieczystości ujawnieni są: Ł. F. (1) w udziale wynoszącym 1/9, E. F. (1) w udziale 1/3, G. W. w udziale 1/6, J. M. w udziale 1/6, M. F. w udziale 2/9. W wypisie z rejestru budynków współwłaścicielami budynków położonych na działce oznaczonych w rejestrze numerami: 230;1, 230;2, 230;3 i 230;4 są: E. F. (1) (6/18), M. F. (4/18), J. M. (3/18), E. S. (2/18) i G. W. (3/18).

Sąd Rejonowy zważył, że materialną podstawą roszczenia stanowi przepis art. 172 k.c. Sąd Rejonowy zważył dalej, że w niniejszej sprawie wnioskodawca nie wykazał, aby posiadał nieruchomością ponad przysługujący mu udział od śmierci Ł. F. (1). Wówczas nieruchomością zajmował się również ojciec wnioskodawcy S. F., który konsultował z bratem planowane remonty na nieruchomości. Nie zabraniał również uczestnikom korzystania z nieruchomości. Po jego śmierci nieruchomością zajął się wnioskodawca, jednakże również nie uzewnętrznił wobec współwłaścicieli, aby rozszerzył zakres posiadania nieruchomości ponad przysługujący mu udział. Dokonywał na nieruchomości remonty i opłacał podatki, jednakże korzystał przy tym z nieruchomości, gdyż prowadził na niej działalność gospodarczą. Poza tym, pozostali współwłaściciele wzywani byli do partycypowania w kosztach remontów. Wnioskodawca jak i jego rodzice respektowali zatem prawa pozostałych współwłaścicieli względem nieruchomości. W tym stanie faktycznym zdaniem Sądu Rejonowego wnioski o zasiedzenie podlegały oddaleniu.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył apelacją wnioskodawca zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego to jest:

a) art. 336 k.c. w związku z art. 172 § 2 k.c., poprzez błędną wykładnię przejawiającą się w nieprawidłowym zinterpretowaniu pojęcia samoistnego posiadania polegającym na uznaniu w rozpoznawanej sprawie, że za przeszkodę dla przyjęcia takiej kwalifikacji władania przez wnioskodawcę nieruchomością położoną w A. przy ul. (...) był brak wykazania aby zarówno wnioskodawca jak i jego poprzednik prawny- S. F., władali nieruchomością jako posiadacze samoistni ponad przysługujący im udział przez wymagany czas do stwierdzenia zasiedzenia t. j. od śmierci Ł. F. (1);

b) art. 176 k. c. poprzez jego niezastosowanie w ustalonym w sprawie stanie faktycznym i niezaliczenie do okresu posiadania samoistnego przez wnioskodawcę okresu posiadania nieruchomości przez jego poprzednika S. F., który władał nieruchomością wspólnie z wnioskodawcą od śmierci Ł. F. (1) t. j. od 12 maja 1985r.;

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału w skutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów:

a) w sposób sprzeczny ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym który powołano w uzasadnieniu wyroku jedynie wybiórczo, niekompletnie i niedokładnie, uwzględniając jako wiarygodne fragmenty zeznań uczestników postępowania, bez oceny kontekstu w jakim zostały złożone i całokształtu materiału dowodowego, co do którego (na k. 4) Sąd zastrzegł, że zeznający w sprawie świadkowie, poza M. D. i B. Eljasik, są członkami rodziny uczestników osobiście zaangażowanymi w wynik sprawy, mimo to swoje poglądy w sprawie oparł w znacznej mierze na tych właśnie dowodach, a nie na zeznaniach bezstronnych świadków, co z kolei spowodowało błędną interpretację Sądu w przedmiocie powodów i przesłanek stanowiących podstawę oddalenia wniosku o stwierdzenie zasiedzenia;

b) w sposób niewszechstronny i niepełny, bowiem nie oceniono w całości i nie uwzględniono istotnych treści dowodu z dokumentu w tym dokumentacji pochodzącej z różnych urzędów, a wskazujących na to, że wnioskodawca i jego poprzednik prawny podejmowali decyzje i działania jako właściciele całej nieruchomości uzewnętrzniając przez to swoją wolę traktowania ich przez otoczenie jako jedynych właścicieli;

c) w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania w odniesieniu do dowodu z zeznań uczestników postępowania kwestionujących wnioski o stwierdzenie zasiedzenia, których zeznania są rozbieżne i wewnętrznie sprzeczne (vide m. in. zeznania E. F. (1)) w szczególności w zakresie odnoszącym się do wykonywania praw przez uczestników wynikających ze współwłasności, danie wiary tym zeznaniom bez krytycznego zweryfikowania ich wiarygodności w oparciu o zeznania drugiej strony, zeznania obiektywne, niezaangażowane w sprawę świadków i dowody z dokumentów;

- naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu postanowienia, którym dowodom Sąd przyznał

wiarygodność i na których oparł swoją ocenę, a którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz z jakich przyczyn nie uwzględnił, uznanych za wiarygodne, zeznań świadków B. Eljasik i M. D. wskazujących na rozszerzenie zakresu posiadania samoistnego nieruchomości przez wnioskodawcę i jego poprzednika poprzez podejmowanie względem całej nieruchomości czynności wykraczających poza zakres zwykłego zarządu i bieżącego utrzymania, które wskazywały na wolę rozszerzenia posiadania samoistnego poza przysługujący im udział;

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez:

- stwierdzenie, że M. F., syn S. i Z., nabył z dniem 13 maja 2015r. w drodze zasiedzenia 14/18 udziału w prawie użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej na działce nr (...) obręb nr (...) A. 3 o powierzchni 0,0452 ha (czteryście pięćdziesiąt dwa metry kwadratowe) położonej W A. przy ul. (...), zabudowanej budynkami oznaczonymi w ewidencji numerami 230;1, 230;2, 230;3, 230;4, dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr Kw (...);

- stwierdzenie, że M. F., syn S. i Z., nabył z dniem 13 maja 2015r. w drodze zasiedzenia 14/18 udziału w prawie własności budynków oznaczonych w ewidencji numerami 230;1, 230;2, 230;3, 230;4 wzniesionych na działce gruntu nr (...) obręb nr (...) A. 3 o powierzchni 0,0452 ha położonej przy ul. (...) w A., dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr Kw (...) oraz o obciążenie uczestników kwestionujących wniosek o stwierdzenie zasiedzenia kosztami postępowania, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych, również w postępowaniu apelacyjnym.

Pełnomocnik uczestników J. M., E. F. (1) i G. W. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił dodatkowo, że wnioskodawca M. F. pozostaje w związku małżeńskim z U. F.. Związek małżeński wnioskodawcy i U. F. został zawarty przed śmiercią Ł. F. (1).

Nadto Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 16 października 2015 roku, w Sądzie Rejonowym w Zgierzu został złożony wniosek o zniesienie prawa współużytkowania wieczystego i współwłasności budynków objętych wnioskiem o zasiedzenie. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą I Ns 1701/15.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja jest bezzasadna.

Oceniając zarzuty apelacji na wstępie wskazać należy, że zarówno w sferze przepisów procesowych, jak i materialnoprawnych sprowadzają się one do wykazania, że materiał dowodowy przedmiotowej sprawy pozwala na uwzględnienie wniosku o zasiedzenie. Uwzględniając treść wywiedzionego środka odwoławczego wydaje się pożądanym, aby zarzuty dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. rozpoznać łącznie z zarzutami dotyczącymi naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego tj. art. 336 k.c. w związku z art. 172 § 2 k.c. i art. 176 k.c. Uwzględniając okoliczności sprawy niezbędnym jest dokonanie weryfikacji przeprowadzonej oceny dowodów wraz z jednoczesnym omówieniem prawidłowości ustaleń w zakresie istnienia przesłanek decydujących o uznaniu przedmiotowego wniosku za zasadny. Skarżący, zarzucając naruszenie przepisów procesowych, jednocześnie kwestionuje także ustalone przez Sąd fakty w kontekście relewantnych przepisów prawa materialnego, co tym bardziej powoduje konieczność dokonania łącznej analizy.

Sąd Okręgowy w zasadzie podziela dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i rozważania w zakresie oceny materiału dowodowego oraz podstawy prawnej rozstrzygnięcia, przyjmując je za podstawę także własnego rozstrzygnięcia i odwołuje się do nich bez potrzeby ich powtarzania, choć wymaga zaznaczenia, że ocena stanu prawnego przedmiotowej sprawy wymagała pogłębionej analizy.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

Zarzut należy uznać za nieuzasadniony. Przepis art. 328 § 2 k.p.c. wymienia konstrukcyjne elementy uzasadnienia wyroku, które wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji nie posiada wszystkich wymaganych elementów, uniemożliwia całkowicie dokonanie rekonstrukcji toku rozumowania Sądu I instancji i w rezultacie czyni niemożliwym przeprowadzenie kontroli tego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2008 r. IV CSK 48/08, z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999 r. nr 4, poz. 83, z dnia 27 czerwca 2007 r. II CSK 122/07, niepubl., z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNAPiUS 2003, nr 7, poz. 182; z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNAPiUS nr 15, poz. 352). Sąd Okręgowy nie dostrzegł w uzasadnieniu takich okoliczności. Sąd I instancji wprawdzie niezmiernie lapidarnie, ale omówił zgromadzone dowody i przytoczył argumentację skutkującą oddaleniem wniosku. W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wyjaśnił powody rozstrzygnięcia, w sposób pozwalający Sądowi Okręgowemu na skontrolowanie jego prawidłowości.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. podnieść należy co następuje:

W utrwalonej linii orzeczniczej wielokrotnie zaznaczono, że swobodna sędziowska ocena dowodów może być podważona jedynie wówczas, gdyby okazała się rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Wskazanym wyżej wymogom skarżący jednak nie sprostał, albowiem ograniczył się on jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu I instancji, przedstawiając korzystną dla siebie wersję wydarzeń. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy choć lakoniczna, pozwala jednak prześledzić tok rozumowania Sądu I instancji.

Zeznania świadków spoza kręgu rodzinnego na które powołuje się skarżący nie pozwalają na poczynienie pewnych i jednoznacznych ustaleń w sprawie. Świadek M. D. jest sąsiadem zainteresowanych od 22 lat i z tego powodu nie posiada wiedzy jak wyglądała sytuacja na nieruchomości przez 1996 rokiem, a więc w okresie kluczowym dla oceny zasadności wniosku.

Natomiast wiedza świadka B. E. (1) jest w ocenie Sądy Okręgowego fragmentaryczna zwłaszcza co do sposobu korzystania z nieruchomości w latach kluczowych dla oceny zasadności wniosku. Podkreślić należy, że w przedmiotowej sprawie bezspornym jest że M. F. wraz z rodziną zajmował się nieruchomością. Okoliczności te nie są przez uczestników kwestionowane. Zeznania świadka B. E. potwierdzają przedmiotowe okoliczności, lecz ze względu na brak szerszej wiedzy świadka nie były one decydujące dla ustalenia stanu faktycznego sprawy.

Dla rozstrzygnięcia kluczowym jest wykazanie, że bezpośrednio po śmierci Ł. F. (1) wnioskodawca i jego poprzednik prawny – S. F. uzewnętrznił wolę posiadania całości nieruchomości w sposób dostrzegalny otoczenia zwłaszcza dla pozostałych współspadkobierców Ł. F. (1).

Osobowe źródła dowodowe przedstawiają stan faktyczny w tym zakresie wzajemnie sprzecznie. Natomiast z dowodów dokumentarnych dołączonych do wniosku nie wynika, aby S. F. lub M. F. w latach 1985 -1996 opłacali podatki od przedmiotowej nieruchomości czy dokonywali na nieruchomość nakładów.

Za niewiarygodne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym uznać należy, twierdzenia wnioskodawcy w zakresie sposobu korzystania z nieruchomości przez zamieszkującego na nieruchomości E. K. (1).

Z załączonej do wniosku książki meldunkowej wynika bezspornie, że na sporne nieruchomości od 18 maja 1971 roku do swojej śmierci w dniu 27 lipca 1992 roku zamieszkiwał i prowadził zakład (...). Wprawdzie nie E. K. formalnie nie pozostawał w związku małżeńskim z Ł. F. (1), ale co bezsporne był traktowany przez zainteresowanych jako członek rodziny, a co więcej w 1985 roku zawarł z Ł. F. (1) kościelny związek małżeński. Jak wynika z zeznań świadków P. F. i I. F. oraz zeznań uczestników E. F. (1), G. W. E. K. (1) do swej śmierci nie tylko użytkował nieruchomość, lecz co więcej partycypował kosztach utrzymania nieruchomości oraz przeprowadzanych remontach. Wprawdzie w opozycji do zeznań przywołanych świadków i zainteresowanych pozostają zeznania wnioskodawcy, U. F. i Z. F., lecz z punktu widzenia logiki i zasad doświadczenia życiowego trudno uznać że E. K. osoba zamieszkująca od dziesięcioleci na nieruchomości i prowadząca tam działalność gospodarczą nie partycypuje w kosztach jej bieżącego utrzymania,

niezbędnych remontach, nie interesuje się jej losem, choćby w minimalnym stopniu a przebywa na nieruchomości jako „lokator” jak przedstawia wnioskodawca i osoby z jego kręgu rodzinnego.

Zdaniem Sądu Okręgowego wbrew obowiązкови wynikającemu z treści art. 6 k.c. wnioskodawca w sposób przekonywujący nie wykazał, że po śmierci Ł. F. (1), pozostali współspadkobiercy Ł. F. (1) jak i zamieszkujący na nieruchomości do 1992 roku E. K. (1) ustąpili ze swego animus co do całości nieruchomości, na rzecz wnioskodawcy lub S. F., a co więcej wnioskodawca nie wykazał, aby w okresie 12 maja 1985 – 15 października 1985 w sposób rzeczywisty, samodzielny i niezależny od woli pozostałych spadkobierców Ł. F. i E. K. (1) władał nieruchomością w sposób, wypełniający znamiona samoistnego posiadania w rozumieniu art. 336 k.c.

Wymaga zaznaczenia, że w wypadku dziedziczenia nieruchomości przez kilku spadkobierców spadkobierca władający całą nieruchomością, czyni to zwykle w imieniu własnym i pozostałych spadkobierców, chyba, że w jednoznaczny sposób uważa się za samoistnego posiadacza całej nieruchomości. Z reguły więc spadkobierca władający staje się posiadaczem samoistnym w zakresie przysługującego mu na podstawie dziedziczenia udziału oraz dzierżycielem w zakresie pozostałych udziałów (art. 338 k.c.). Z chwilą otwarcia spadku może wprowadzić samowolnie zawładnąć nieruchomością i stać się w ten sposób posiadaczem samoistnym całości, ale wtedy początkiem biegu terminu zasiedzenia jest dzień, w którym ujawnił swą wolę posiadania jej całej dla siebie w sposób jawny i dostrzegalny dla otoczenia /por. uzasadnienie Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014 r. w sprawie II CSK 622/13/.

Przekładając powyższe na realia niniejszej sprawy podkreślić należy, że strona wnioskująca nie udowodniła, aby wnioskodawca i jego poprzednicy prawni – w tym wypadku ojciec S. F. po dniu 12 maja 1985 roku rozszerzyli zakres swego samoistnego posiadania ponad realizację uprawnienia wynikającego z art. 206 k.c. oraz że w dostatecznie wyraźny sposób uzewnętrznił tę zmianę w stosunku do pozostałych współspadkobierców.

Okoliczność ta ma kluczowe znaczenie dla oceny zasadności wniosku, bowiem w dniu 16 października 2015 roku, w Sądzie Rejonowym w Zgierzu został złożony wniosek o zniesienie prawa współużytkowania wieczystego i współwłasności budynków objętych wnioskiem o zasiedzenie. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą I Ns 1701/15.

Zgodnie z art. 175 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg zasiedzenia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpatrywania spraw danego rodzaju, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia roszczenia. Jako utrwalony i jednolicie przyjmowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i doktrynie prawa uznać można pogląd, że wniosek o zniesienie współwłasności lub dział spadku przerywa bieg zasiedzenia w stosunku do współspadkobiercy będącego posiadaczem nieruchomości objętej wspólnym prawem (tak: uchwała Sądu Najwyższego z 18.06.1968r., III CZP 46/68, publ. OSNC 1969/4/62).

Jak przyjęto w orzecznictwie, przerwę zasiedzenia powoduje każda akcja zaczepna właściciela podjęta przeciwko posiadaczowi, która zmierza do pozbawienia go posiadania nieruchomości, względnie do ustalenia prawa własności (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 25.05.2012r., I CSK 474/11, LEX nr 1254619; z 5.04.2012r., II CSK 395/11, LEX nr 1170227; z 29.10.2010r., I CSK 705/09, LEX nr 784900).

Uwzględniając powyższe, w sprawie w dniu 16 października 2015 roku doszło do przerwania biegu terminu zasiedzenia. Rolą wnioskodawcy było zatem udowodnienie, że 30 letni termin zasiedzenia upłynął przed 16 października 2015 roku. Wnioskodawca przedmiotowemu obowiązкови ewidentnie nie sprostał. W sprawie absolutnie nie udowodniono, że począwszy od następnego dnia po śmierci Ł. F. (1) tj. 13 maja 1985 roku, najpóźniej do dnia 15 października 1985 roku S. F. lub M. F. w sposób jawny dali wyraz temu, że rozszerzyli swój zakres posiadania ponad realizację uprawnień z art. 206 k.c. w zw. z art. 1035 k.c.

Niezależnie od powyższego, wniosek podlegał oddaleniu również z innej przyczyny, którą całkowicie umknęła uwadze Sądu Rejonowego.

Zgodnie z treścią uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2017 roku, wydanej w sprawie III CZP 49/17 zaznaczył, że stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości w postępowaniu unormowanym w art. 609 i 610 k.p.c., służącym – co Sąd Najwyższy w uchwale składu powiększonego z dnia 11 czerwca 2015 r., III CZP 112/14, wyraźnie podkreślił – przede wszystkim realizacji indywidualnych interesów poszczególnych osób przez orzeczeniu o nabyciu własności, może nastąpić tylko na rzecz osoby wskazanej przez wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania, także wtedy, gdy z ich twierdzeń oraz ustaleń sądu wynika, że na skutek zasiedzenia nieruchomości weszła do majątku wspólnego wnioskodawcy oraz jego małżonka, którego wniosek nie dotyczył. W takiej sytuacji sąd powinien jednak zwrócić uwagę uczestników na ewentualną potrzebę zmiany wniosku, czyniąc to w sposób gwarantujący uczestnikom pełną swobodę podjęcia decyzji. Oczywiście, odmowa lub zaniedbanie modyfikacji wniosku może spowodować ujemne konsekwencje procesowe, oddalenia wniosku nie wykluczając.

Jak ustalono, w niniejszej sprawie wnioskodawca reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika wniósł o stwierdzenie zasiedzenia jedynie na swoją rzecz. Tymczasem jak bezspornie ustalano, wnioskodawca M. F. pozostaje w związku małżeńskim z U. F.. Związek małżeński wnioskodawcy i U. F. został zawarty przed śmiercią Ł. F. (1). W takiej sytuacji, w przypadku uwzględnienia wniosku nieruchomość weszłaby do majątku wspólnego wnioskodawcy oraz jego małżonka.

Wadliwa konstrukcja żądania oraz treść art. 383 k.p.c. uniemożliwia uwzględnienie wniosku niezależnie od podniesionych argumentów we wniosku i samej apelacji.

Mając wszystko powyższe, uznać należy, że rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego odpowiada prawu i z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy zgodnie z art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Nie znajdując podstaw do odstąpienia od zasady obciążania uczestników postępowania nieprocesowego kosztami związanymi z ich udziałem w sprawie o kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c.

Na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy z urzędu sprostował oczywistą niedokładność w komparycji postanowienia Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 6 lipca 2017 roku, w ten sposób, że w miejsce słowa „i innych” wpisał dane pozostałych uczestników t.j. Z. F., J. M., Z. S., A. L., A. K., G. W. i Gminę A..